

Portal Województwa Lubuskiego



Szkolnictwo zawodowe szykuje się do wyścigu o unijne dotacje



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -14 stycznia 2016 godz. 11:26

Kiedyś zapomniane dziś znów wraca do łask. Mowa o szkolnictwie zawodowym, które było tematem spotkania Alicji Makarskiej - Członek Zarządu Województwa Lubuskiego i Waldemara Wrześniaka - starosty

nowosolskiego. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim sposobu podziału unijnych dotacji na szkoły zawodowe w ramach perspektywy finansowej UE na lata 2014-2020.

W ramach perspektywy finansowej UE na lata 2014-2020 pieniądze do województwa lubuskiego popłyną dwoma „strumieniami”. Pierwszym z nich będzie Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR), który skupia się na tzw. projektach twardych, czyli inwestycjach np. remontach lub budowie nowych obiektów. Inne zadania ma Europejski Fundusz Społeczny (EFS). Jego główne założenie to finansowanie tzw. projektów miękkich (nieinwestycyjnych), obejmujących m.in. warsztaty, szkolenia, kursy.

Zarówno w EFRR jak i w EFS zapisano pieniądze na rozwój szkolnictwa zawodowego, które wsparcie otrzyma na podstawie specjalnie przygotowanych algorytmów, nad którymi od pewnego czasu pochylają się lubuscy starostowie. Samorządowcy nie mają zastrzeżeń, co do systemu podziału środków, jaki został przyjęty dla programu EFS, ale wciąż trwa dyskusja nad algorytmem opracowanym dla EFRR.

– To pieniądze, które samorządy będą mogły przeznaczyć na konkretne inwestycje. Część starostów ma swoje propozycje, którym przyjrzymy się dokładniej w poniedziałek podczas spotkania z samorządowcami z całego województwa. Chcemy wybrać rozwiązanie, które w sposób sprawiedliwy pozwoli rozdysponować przyznane nam środki - tłumaczy Alicja Makarska, Członek Zarządu Województwa - Aby te pieniądze mogły być podzielone poza konkursem potrzebna jest zgoda wszystkich starostów – dodaje.